

Sygn. akt I C 3198/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodnicząca: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Patrycja Łuczak

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2018 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **J. W.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz J. W. kwotę 15.000,00 (piętnaście tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 25 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz J. W. kwotę 2.800,00 (dwa tysiące osiemset) złotych tytułem odszkodowania z odsetkami:

a) ustawowymi od dnia 25 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 280,00 (dwieście osiemdziesiąt) złotych,

b) ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 listopada 2017 roku do dnia zapłaty od kwoty 2.520,00 (dwa tysiące pięćset dwadzieścia) złotych;

3. ustala, iż InterRisk Towarzystwo (...) z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 7 października 2013 roku, które mogą się ujawnić w przyszłości;

4. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

5. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz J. W. kwotę 3.215,74 (trzy tysiące dwieście piętnaście 74/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. nakazuje pobrać od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 2.654,34 (dwa tysiące sześćset pięćdziesiąt cztery 34/100) złote tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 3198/14

UZASADNIENIE

W dniu 25 sierpnia 2014 roku powódka J. W. wystąpiła z pozwem przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W. jako ubezpieczycielowi zarządcy drogi powiatowej – ulicy (...) w A. o zapłatę kwoty 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia

za doznaną krzywdę oraz kwoty 280 złotych tytułem kosztów sprawowanej opieki osób trzecich (przez 2 tygodnie po 2 godziny przy stawce godzinowej 10 złotych)

wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość

za skutki wypadku z dnia 7 października 2013 roku oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

(pozew – k. 2-5)

Postanowieniem z dnia 11 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu zwolnił powódkę od kosztów sądowych w niniejszej sprawie w całości.

(postanowienie – k. 32)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej. Pozwany przyznał, że w dacie przedmiotowego zdarzenia udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie oc zarządcy drogi ulicy (...) w A.. Pozwany zakwestionował zaś zaistnienie przesłanek uzasadniających odpowiedzialność zarządcy drogi na zasadzie winy, a nadto wysokość żądanych pozmem zadośćuczynienia i odszkodowania.

(odpowiedź na pozew – k. 34-38)

Pismem z dnia 13 listopada 2017 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 17 listopada 2017 roku, powódka rozszerzyła powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki tytułem opieki osób trzecich łącznie kwoty 2.720 złotych z odsetkami w następujący sposób: od zgłoszonej pierwotnie w pozwie kwoty od dnia wytoczenia powództwa do dnia

31 grudnia 2015 roku odsetki ustawowe, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty odsetki ustawowy za opóźnienie oraz od kwoty 2.440 złote odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty. Jednocześnie powódka wniosła także o zasądzenie kwoty 80 złotych tytułem poniesionych wydatków na zakup środków ortopedycznych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo do dnia zapłaty.

(pismo z rozszerzeniem powództwa – k. 118-119, elektroniczne potwierdzenie odbioru – k. 129)

27 listopada 2017 roku wpłynęło pismo pozwanego, w którym nie uznał powództwa także w rozszerzonej części i wniosł o oddalenie powództwa w całości.

(pismo pozwanego – k. 126)

Na ostatnim terminie rozprawy w dniu 23 sierpnia 2018 roku pełnomocnik powódki poparł powództwo. Sprecyzował, iż kwota 15.000 złotych zadośćuczynienia ma zostać zasądzona z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do 31 grudnia 2015 roku

i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Nadto wniosł o zasądzenie kosztów procesu według złożonego zestawienia kosztów oraz o nieobciążanie powódki kosztami procesu.

(protokół – k. 145v, zestawienie kosztów – k. 144, elektroniczne potwierdzenie odbioru – k. 146)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 października 2013 roku J. W. szła chodnikiem po lewej stronie ulicy (...) w A. od strony ulicy (...) i za skrzyżowanej z ulicą (...) noga się jej zsunęła z nierównej, wystającej płyty chodnikowej za studzienką telekomunikacyjną i upadła na kolana. Poczula silny ból w prawej kostce. Bezpośrednio po wypadku powódka nie mogła samodzielnie wstać z chodnika. Pomocy udzielił jej idący obok chłopak P. M. (1), który pomógł powódce także w powrocie do domu. W chwili zdarzenia nawierzchnia chodnika była sucha, nie było opadów deszczu. Tego samego dnia P. M. (1) wrócił na miejsce zdarzenia i zrobił zdjęcia.

(przesłuchanie powódki – k. 145 w zw. z wyjaśnieniami informacyjnymi [00:01:27 – 00:26:49] – k. 54-54v.; zeznania świadka P. M. (1) [00:29:09 – 00:43:55] – k. 55; zeznania świadka M. A. [00:44:04 – 00:49:55] – k. 56v., zdjęcia – k. 7-9)

Ulica (...) w A. jest drogą powiatową, której zarządcą jest Zarząd Powiatu (...). Osobą nadzorującą stan techniczny drogi był D. R. zatrudniony w Wydziale Inwestycji i Spraw (...) Starostwa Powiatowego w Z.. W czerwcu 2013 roku w ramach powiatu powołana została Powiatowa Spółka (...), która odpowiadała za utrzymanie m.in. ulicy (...). Spółka działała wyłącznie na zlecenie Starostwa Powiatowego i uprawniona była do zawierania umów

z podmiotami odpowiedzialnymi za utrzymanie ulicy i chodników, które to podmioty wyłanianie były w drodze przetargu. Wykonawcy zobowiązani byli do bieżącego utrzymania chodnika, przy czym charakter i zakres zleconych napraw (wyrównanie albo wymiana nawierzchni chodnika) uzależniony był od środków posiadanych przez powiat. Bieżąca kontrola stanu dróg powiatowych polega na ich objeżdżaniu, podczas których osoba kontrolująca skupia się głównie na stanie nawierzchni bitumicznej (asfaltowej) na jezdni, oznaczenia pionowego i poziomego oraz prac wykonywanych bez zgody zarządcy drogi takich jak przyłącza energetyczne, wodociągowe i zjazdy na posesje.

(pismo Starostwa Powiatowego w Z. – k. 46; zeznania świadka D. R. – k. 64v.-65)

Chodnik w miejscu zdarzenia posiadał nierówności już w okresie przed wypadkiem. Przed 2014 rokiem chodnik wzdłuż ulicy (...) nie podlegał pracom naprawczym. Został on wyrównany przez Gminę A. poprzez wyciągnięcie płyt, ułożenie podsypki i ponownie położenie tych samych płyt kilka miesięcy po wypadku tj. w 2014 roku. Bezpośrednio w miejscu zdarzenia znajduje się studzienka telekomunikacyjna, a za utrzymanie chodnika w jej pobliżu odpowiada Starostwo Powiatowe w Z..

(pismo Starostwa Powiatowego w Z. – k. 46; przesłuchanie powódki – k. 145 w zw. z wyjaśnieniami informacyjnymi [00:22:15-00:26:49] – k. 54v.; zeznania świadka P. M. (1) [00:40:22-00:43:55] – k. 55; zeznania świadka M. A. [00:49:55-00:51:11] – k. 56v.; zeznania świadka D. R. – k. 64v.-65)

8 października 2013 roku J. W. udała się do ortopedy, który stwierdził skrzywienie stopy prawej i zastosował leczenie poprzez nałożenie buta gipsowego na dwa tygodnie. Gips zdjęto 22 października 2013 roku, ale jeszcze co najmniej do lata 2014 roku utrzymywały się dolegliwości bólowe i powódka pozostawała po opiece poradni ortopedycznej. Miała wykonaną serię zastrzyków przeciwbólowych tzw. blokad. Po zdjęciu gipsu lekarz zalecił stosowanie stabilizatora na kostkę.

(poświadczona za zgodność z oryginałem kopia dokumentacji medycznej – k. 10-14; przesłuchanie powódki – k. 145 w zw. z wyjaśnieniami informacyjnymi [00:01:27 – 00:26:49] – k. 54v.; zeznania świadka P. M. (1) [00:29:09 – 00:43:55] – k. 55)

Bezpośrednio po wypadku powódka miała unieruchomioną nogę przez okres dwóch tygodni. W tym czasie P. M. (1) udzielał powódce pomocy: przynosił wodę i opał, robił zakupy, pomagał w opiece nad psem, sprzątanii. Pomoc udzielana była także przez siostry oraz matkę powódki.

(przesłuchanie powódki – k. 145 w zw. z wyjaśnieniami informacyjnymi [00:01:27

– 00:26:49] – k. 54v.; zeznania świadka P. M. (1) [00:29:09 – 00:40:22] – k. 55)

Ból i niestabilność kostki utrzymywały się, w torebce stawowej zbierał się płyn.

W lipcu 2014 roku powódka została więc skierowana przez ortopedę na operację stawu skokowego.

(przesłuchanie powódki – k. 145 w zw. z wyjaśnieniami informacyjnymi [00:01:27

– 00:26:49] – k. 54v., kopia dokumentacji medycznej – k. 79)

W maju 2016 roku powódka została przyjęta do szpitala z rozpoznaniem przewlekłej niestabilności prawego stawu skokowego i poddana operacji. Zastosowano u niej unieruchomienie gipsowe stopowo-goleniowe na okres 4 tygodni. Zalecono jej po zdjęciu gipsu noszenie stabilizatora stawu skokowego – ortezy typu Walker i poruszanie się przy pomocy kul łokciowych. Na zakup ortezy powódka wydała 80 złotych.

(kopia karty informacyjnej – k. 87-87v; kopia zlecenia na zaopatrzenie w wyroby medyczne

– k. 89-89v; poświadczona za zgodność z oryginałem kopia faktury VAT – k. 123; przesłuchanie powódki – k. 145v)

Od lipca 2016 roku J. W. poddana została zabiegom fizjoterapeutycznym. Rehabilitacja trwała trzy miesiące.

(kopia skierowania i karty zabiegów – k. 88-88v; przesłuchanie powódki – k. 145v)

Po operacji ból nogi utrzymywał się u powódki przez pół roku. Do rozpoczęcia chodzenia przy pomocy kul we wrześniu/ październiku 2016 roku powódka wymagała pomocy rodzeństwa i mamy, przy robieniu zakupów, sprzątaniu, w opiece nad psem. Partner woził ją do lekarza.

(przesłuchanie powódki – k. 145v)

W wyniku wypadku J. W. doznała w zakresie narządów ruchu skręcenia prawego stawu skokowego. Po zastosowanym leczeniu zachowawczym i postępowaniu usprawniającym utrzymywały się objawy okresowego obrzęku i bólu. Rozpoznano przewlekłą niestabilność prawego stawu skokowego. W dniu 4 maja 2016 roku wykonano zabieg operacyjny, który pozostawał w związku przyczynowo – skutkowym z wypadkiem.

Po operacji zastosowano okresowe unieruchomienie i dalsze leczenie usprawniające. Pozostała także blizna oraz okresowy miejscowy zespół bólowy. Wielkość istniejącego obecnie u powódki uszczerbku na zdrowiu powódki jest stały i wynosi 2%. Zakres cierpień fizycznych powódki w związku z doznanymi w dniu 7 października 2013 roku obrażeniami narządów ruchu i będącego ich skutkiem zabiegu operacyjnego należy określić jako umiarkowany. Dolegliwości bólowe wymagające systematycznego stosowania leków trwały przez okres pierwszego miesiąca po wypadku oraz przez okres jednego miesiąca po operacji. Ze względu na wypadek i doznane obrażenia ciała występowała u powódki potrzeba częściowej pomocy osób trzecich przez okres pierwszego miesiąca po zdarzeniu przez około cztery godziny dziennie, jak również przez kolejny miesiąc w wymiarze jednej godziny dziennie. Pomocy osób trzecich J. W. wymagała także w okresie pierwszych dwóch miesięcy po operacji prawego stawu skokowego. Pomoc w tym okresie była powódce potrzebna przeciętnie w ciągu dwóch godzin dziennie. Ze względu na doznane urazy powódka nie wymaga obecnie jednak pomocy innych osób w codziennych czynnościach. Rokowania na przyszłość powódki należy określić jako dobre, przy czym nie można do końca wykluczyć możliwości pojawienia się w odleglejszej przyszłości zmian zwyrodnieniowych

w obrębie prawego stawu skokowego. Nie jest możliwe na chwilę obecną określenie czy, kiedy i w jakim zakresie zmiany te mogą wystąpić.

(opinia biegłego ortopedy – k. 76 – k. 78; opinie uzupełniające – k. 97 i k. 108 – k. 109)

Z punktu widzenia chirurga plastycznego u powódki na skutek leczenia operacyjnego niestabilności stawu skokowego prawego powstała blizna w odcinku dolnym podudzia prawego o długości 40 mm i szerokości 4 mm. Pozostaje ona w ścisłym związku przyczynowo – skutkowym z urazem doznany na skutek przedmiotowego zdarzenia. Blizna pooperacyjna powoduje 2 % stałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka oszczędzenie estetyki ciała będzie odczuwała

dożywno, nie istnieje sposób leczenia, który mógłby doprowadzić do likwidacji blizny. Nie ma ona jednak wpływu na aktywność życiową i zawodową powódki. Blizna nie wymagała korzystania przez powódkę z pomocy osób trzecich.

(opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej – k. 134 – k. 138)

J. W. musiała zrezygnować z aktywności fizycznej m.in. gry w piłkę, jazdy konnej i jazdy na rowerze. Nie może także chodzić w butach na obcasach. Z uwagi na ból i obrzęk powódka ma także problem z dopasowaniem butów. Powódka nadal odczuwa ciągły, tępy ból nogi, która puchnie i występują obrzęki.

(przesłuchanie powódki – k. 145 – k. 145v.; zeznania świadka P. M. (2) [00:29:09 – 00:43:55] – k. 55)

Stawki usług pielęgniarstwa w 2014-2015 roku wynosiły od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych za godzinę.

(wydruki ze stron internetowych – k. 120-122)

Ochrona ubezpieczeniowa w zakresie odpowiedzialności cywilnej zarządcy drogi ulicy (...) położonej w A. udzielana była przez (...) Spółkę Akcyjną V. (...) w W., zgodnie z Polisą seria (...) - (...) zawartą na okres od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku.

(bezsporne, a nadto polisa – załączone akta szkodowe)

Pismem datowanym na dzień 27 marca 2014 roku powódka skierowała do Zarządu Powiatu Starostwa Powiatowego w Z. wezwanie do zapłaty kwoty 40.280 złotych w tym 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 280 złotych tytułem odszkodowania za opiekę osób trzecich.

(kopia pisma z 27 marca 2014 roku – załączone akta szkodowe)

W dniu 14 kwietnia 2014 roku pozwany ubezpieczyciel poinformował Zarząd Powiatu - Starostwo Powiatowe w Z. i pełnomocnika powódki o zarejestrowaniu zgłoszonej szkody pod numerem (...).

(pisma z 14 kwietnia 2014 roku – załączone akta szkodowe)

Po rozpatrzeniu zgłoszonych roszczeń ubezpieczyciel poinformował powódkę pismem z dnia 16 czerwca 2014 roku, iż za zdarzenie powstałe w dniu 7 października 2013 roku odmawia wypłaty świadczenia odszkodowawczego z uwagi na brak odpowiedzialności ubezpieczonego za powstałą szkodę.

(pismo z 16 czerwca 2014 roku – załączone akta szkodowe)

J. W. ma 30 lat. Sama prowadzi gospodarstwo domowe. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Pracuje dorywczo pomagając dwa razy w tygodniu starszej pani w sprzątnięciu i gotowaniu. Tygodniowo zarabia 150 złotych. Koszty jej utrzymania wynoszą 400 złotych miesięcznie.

(przesłuchanie powódki – k. 145v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych dowodów, które uznał za wiarygodne.

W zakresie następstw zdrowotnych zdarzenia z 7 października 2013 roku Sąd oparł się głównie na opiniach biegłych sądowych z zakresu ortopedii oraz z zakresu chirurgii plastycznej, gdyż nie było podstaw do kwestionowania zawartych w ich treści wniosków. Opinie biegłych były bowiem rzetelne, jasne, logiczne oraz w sposób wyczerpujący objaśniały istotne dla rozstrzygnięcia sprawy kwestie. Wydając opinie biegli oparli się

nie tylko na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, ale również na przeprowadzonym przez siebie badaniu powódki, co wskazuje na kompleksowe podejście do sporządzenia przedmiotowych opinii. W ocenie Sądu, biegły z zakresu ortopedii zdecydowanie oraz merytorycznie odniósł się w opiniach uzupełniających do wszelkich pytań oraz zastrzeżeń, a w szczególności zaś co do przyczyn i skutków zabiegu operacyjnego powódki, któremu została poddana po badaniu stanowiącym podstawę opinii podstawowej.

W związku z zabiegiem operacyjnym powódki z dnia 4 maja 2016 roku częściowo nieaktualna stała się więc opinia biegłego ortopedy z dnia 11 czerwca 2016 roku. Przy czym już w tej opinii biegły stwierdził trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie narządów ruchu, ale z innej podstawy niż po zabiegu. W tej sytuacji w przypadku rozbieżności (jakkolwiek niewielkich) między pierwszą, a kolejnymi opiniami wydanymi przez biegłego ortopedę Sąd przyjął jako aktualne ustalenia z późniejszych opinii, w których biegły medyk uwzględnił już leczenie operacyjne powódki. Po ponownym zbadaniu powódki po operacji biegły wskazał, iż w porównaniu do poprzedniego badania nowe nie wykazało obrzęku, a ból pojawia się tylko w czasie badania biernego ruchu supinacji, natomiast przedtem występował przy każdym ruchu. Jest to poprawa, która wystąpiła po leczeniu operacyjnym. Podkreślić należało, iż ostatecznie żadna ze stron opinii biegłego ortopedy A. W. nie kwestionowała.

Za wiarygodne uznać należało także zeznania samej powódki, jak i świadka P. M. (1), i to zarówno w kwestii przyczyn i przebiegu zdarzenia szkodzącego, jak i jego następstw dla zdrowia powódki, oraz D. R. oraz M. A., co do stanu nawierzchni chodnika w dacie wypadku, gdyż były one jasne, spójne i w całości korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Co prawda D. R. przyznał, iż dokonał oględzin chodnika w odległości około 20-30 metrów od miejsca zdarzenia, gdzie zaobserwował nierówności i pofalowane płyty chodnikowe, to jednocześnie przyznał, że zarządca drogi w ogóle nie wykonywał remontów chodnika wzdłuż ulicy (...), a w 2014 roku cały chodnik wzdłuż ulicy (...), także przy skrzyżowaniu z ulicą (...), podlegał wyrównaniu.

W celu wykazania wysokości stawek za opiekę nad poszkodowaną stroną powodowa przedłożyła wydruki ze stron internetowych ze stawkami za usługi pielęgniarские. Jakkolwiek są to stawki usług świadczonych przez profesjonalne opiekunki czy pielęgniarki, to w świetle tychże wydruków, nie kwestionowanych przez pozwanego, oraz w oparciu o znane Sądowi

z urzędu i stosowane pomocniczo w analogicznych sprawach stawki za opiekę w (...) Komitecie Pomocy (...), przyjęć należało, iż stawka 10 złotych za godzinę wskazana przez powódkę nie jest wygórowana.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo było zasadne niemalże w całości.

Warunki odpowiedzialności pozwanej określają w przedmiotowej sprawie przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową czyli regulujący zasadę ogólną art. 415 k.c. oraz

art. 444 k.c. i art. 445 k.c. w odniesieniu do dochodzonego odszkodowania

i zadośćuczynienia. Przesłankami odpowiedzialności z art. 415 k.c. są: zawinione działanie sprawcy, szkoda i adekwatny związek przyczynowy między zawinionym działaniem, a szkodą.

Jak stanowi art. 2 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 2222), drogi publiczne ze względu na funkcje w sieci drogowej dzielą się na następujące kategorie: drogi krajowe, drogi wojewódzkie, drogi powiatowe i drogi gminne. Ulice leżące w ciągu dróg wymienionych powyżej należą do tej samej kategorii co te drogi. Stosownie do art. 19 ust. 1 w/w ustawy organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy

z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi. Przy czym zarządcą dróg powiatowych jest zarząd powiatu (art. 19 ust. 1 pkt 3). Zgodnie z art. 20 pkt 4, do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch

i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o których mowa w art. 20f pkt 2.

W niniejszej sprawie zarządcą przedmiotowej drogi (której częścią jest chodnik – art. 4 pkt 6 ustawy o drogach publicznych) w dacie wypadku, któremu ulegała powódka, był Zarząd Powiatu (...) i to na nim spoczywał obowiązek utrzymania w należyłym stanie chodnika, na którym przewróciła się powódka. W dacie zdarzenia chodnik był nierówny z wystającymi płytami. Powódka przewróciła się na jednej z nierówności, która to powstała na przedmiotowym chodniku w pobliżu studzienki telekomunikacyjnej. Zły stan nawierzchni chodnika, jak również brak czynności kontrolnych i naprawczych na tym odcinku chodnika potwierdził przesłuchany w charakterze świadka pracownik zarządcy – D. R. nadzorujący na co dzień stan techniczny dróg powiatowych (na terenie miasta A.). O złym stanie tegoż chodnika i braku dbałości o jego stan przez zarządcę drogi świadczy również to, że kilka miesięcy po przedmiotowym zdarzeniu gmina A. nie czekając dłużej na reakcję ze strony Zarządu Powiatu (...) we własnym zakresie wyrównała tenże chodnik. Nie ulega zatem wątpliwości Sądu, że chodnik w dacie wypadku powódki nie był utrzymany w należyłym stanie, nie było na nim przeprowadzanych wymaganych remontów i napraw, co przesądza o winie zarządcy drogi.

W ocenie Sądu, spełnione zostały także pozostałe przesłanki odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c., bowiem powódka doznała szkody na osobie, jak i w swoim mieniu, która pozostaje w związku przyczynowym z wypadkiem z 7 października 2013 roku.

Zgodnie z treścią art. 805 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłaty określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, przy czym art. 822 § 4 k.c. przyznał osobie poszkodowanej przez sprawcę objętego ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej prawo dochodzenia roszczenia odszkodowawczego bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Wobec powyższego, powódka mogła domagać się wypłaty zadośćuczynienia i odszkodowania bezpośrednio od ubezpieczyciela zarządcy drogi.

Przechodząc na grunt należyj poszkodowanej kwoty zadośćuczynienia należy wskazać, iż, zarówno w orzecznictwie, jak i w nauce prawa przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek doznanej uszczerbku.

W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma charakter przede wszystkim kompensacyjny, musi być rozważane indywidualnie i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (tak m.in. SN w wyroku

z 14 stycznia 2011 roku, I PK 145/10, M.Pr. 2011/9/479, wyrok SA w Katowicach

z 21 listopada 2007 roku, I ACa 617/07, LEX nr 795203, wyrok SA w Łodzi z dnia

7 września 2012 roku, I ACa 640/12, LEX nr 1220559). W aktualnej linii orzeczniczej zwraca się uwagę na konieczność rozważenia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych

i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury, które to okoliczności muszą być rozważane indywidualnie

w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego i sytuacją życiową, w jakiej się znalazł

(zob. wyrok SN z 9 listopada 2007 roku, V CSK 245/2007, OSNC - ZD 2008/4/ 95, wyrok SN z 26 listopada 2009 roku, III CSK 62/09, LEX nr 738354, wyrok SN z 13 grudnia 2007 roku, I CSK 384/07, LEX nr 351187).

W niniejszej sprawie powódka wskutek upadku doznała w zakresie narządów ruchu skręcenia prawego stawu skokowego. Skutkiem powyższego jest trwały uszczerbek

na zdrowiu w wymiarze 2 %. Dodatkowo na skutek zabiegu operacyjnego będącego elementem procesu leczenia powyższego urazu u powódki powstała blizna w odcinku dolnym podudzia skutkująca 2 % stałego uszczerbku na zdrowiu. Na wymiar odpowiedniego w tym przypadku zadośćuczynienia miał wpływ nie tylko łączny trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynoszący 4 %, ale także wyjątkowo długi i bolesny okres leczenia

i rekonwalescencji trwający około 3 lat. Powódka dwukrotnie przez kilka tygodni pozostawała w unieruchomieniu gipsowym, a później chodziła przy zastosowaniu stabilizatora stawu skokowego. Ponadto, praktycznie przez cały okres od wypadku

do wygojenia rany po operacji powódka odczuwała dolegliwości bólowe oraz miała duże trudności w normalnym funkcjonowaniu. Musiała zrezygnować z aktywności fizycznej takiej jak chociażby jazda na rowerze. Utrudnienia w funkcjonowaniu występowały również przy tak podstawowych czynnościach jak ubieranie, mycie, czy załatwianie potrzeb fizjologicznych, przy których powódka potrzebowała przez wiele miesięcy pomocy osób najbliższych. Co więcej ze wszystkimi powyższymi trudnościami powódka musiała zmagać się dwukrotnie, pierwszy raz bezpośrednio po wypadku z dnia 7 października 2013 roku,

a kolejny raz po zabiegu z 4 maja 2016 roku. Ponadto powódka jako młoda kobieta, która przeszła zabieg chirurgiczny pozostawiający na jej ciele trwały ślad na podudziu, będzie musiała całe swoje dorosłe życie funkcjonować z tą blizną, trudną do ukrycia z uwagi na umiejscowienie. Powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe, noga nadal puchnie.

Biorąc pod uwagę wszystkie opisane powyżej okoliczności Sąd uznał, że kwota 15.000 złotych stanowić będzie odpowiednie i niewygórowane zadośćuczynienie za doznaną przez powódkę krzywdę.

Opierając się na opinii biegłego ortopedy, który stwierdził, iż w związku

z następstwami przedmiotowego zdarzenia w okresie pierwszego miesiąca powódka wymagała opieki przez 4 godzin dziennie, zaś przez kolejny miesiąc 1 godzinę dziennie,

a po operacji prawego stawu skokowego przez okres dwóch miesięcy przez 2 godziny dziennie oraz przyjmując średnie stawki za opiekę w województwie (...) w 2015 roku, Sąd ustalił, iż koszty opieki sprawowanej nad powódką przez jej najbliższych wynosiły:

- 1 miesiąc, tj. od dnia 7 października 2013 roku do dnia 7 listopada 2013 roku (31 dni) x 4 godziny x 10 złotych = 1.240 złotych,
- 1 miesiąc tj. od dnia 8 listopada 2013 roku do dnia 8 grudnia 2013 roku (30 dni) x 1 godzina x 10 złotych = 300 złotych
- 2 miesiące tj. od dnia 4 maja 2016 roku do dnia 4 lipca 2016 roku (61 dni) x 2 godziny x 10 złotych = 1.220 złotych,

co daje łącznie kwotę 2.760 złotych. Za zasadne Sąd uznał także zasądzenie kwoty 80 złotych tytułem poniesionych wydatków na zakup ortozy. Tym samym Sąd związany żądaniem strony powodowej zasądził na rzecz powódki odszkodowanie w łącznej wysokości 2.800 złotych.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c.

zasądzając od kwoty zadośćuczynienia odsetki ustawowe od dnia 25 sierpnia 2014 roku

do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, jak również zasądzając od kwoty odszkodowania odsetki ustawowe od dnia 25 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 280 złotych oraz odsetki ustawowe

za opóźnienie od dnia 18 listopada 2017 roku do dnia zapłaty od kwoty 2.520 złotych. Powódka żądała zasądzenia odsetek za opóźnienie od rozszerzonej części powództwa od dnia doręczenia pozwanemu przez Sąd pisma z rozszerzeniem powództwa, co nastąpiło

17 listopada 2017 roku, jednakże w ocenie Sądu dopiero od dnia następnego pozostawał

w opóźnieniu w spełnieniu roszczenia powódki, zwłaszcza że żądanie zapłaty zgłoszone przez niniejszym procesem obejmowało jedynie 280 złotych odszkodowania za koszty opieki osób trzecich.

Powódka wniosła również w oparciu o art. 189 k.p.c. o ustalenie odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za skutki zdarzenia z dnia 7 października 2013 roku, które mogą się ujawnić w przyszłości. Zdaniem Sądu, powódce przysługuje interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku, niezależnie od regulacji

art. 442¹ k.c. Jak wskazuje się w orzecznictwie, w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego

za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 17 kwietnia 1970 roku, III PZP 34/69,

OSNC 1970/12/217). Również pod rządem art. 442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć przy tym interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (uchwała Sądu Najwyższego

z 24 lutego 2009 roku, III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168, LEX nr 483372).

W powołanej uchwale Sąd Najwyższy wyjaśnił, że wprowadzony do kodeksu cywilnego art. 442¹ zawiera w § 3 nową treść normatywną - w razie wyrządzenia szkody

na osobie termin przedawnienia nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech

od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W odniesieniu do szkód na osobie wyeliminowane zatem zostało działanie zasady, że przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym nie może nastąpić później niż po upływie dziesięciu lat od dnia wyrządzenia

szkody (por. art. 442¹ § 1 k.c.). Z drugiej jednak strony proces odszkodowawczy może więc toczyć się nawet po dziesiątkach lat od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę. Trudności dowodowe z biegiem lat narastają, a przesądzenie w sentencji wyroku zasądzającego świadczenie odszkodowawcze o odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, zwalnia powoda (poszkodowanego) z obowiązku udowodnienia istnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności podmiotu, na którym taka odpowiedzialność już ciąży. Stanowisko to należy uznać za ugruntowane w orzecznictwie sądów powszechnych (tak też m.in.: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 8 maja 2017 roku,

II C 669/16, portal orzeczeń SO w Łodzi, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z 26 maja 2017 roku, III Ca 257/17, portal orzeczeń SO w Łodzi, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 17 stycznia 2017 roku, I ACa 813/16, LEX nr 2250130, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 30 września 2015 roku, I ACa 426/15, LEX nr 1927624, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 24 października 2012 roku, I ACa 788/12, LEX nr 1237073, wyrok Sądu Apelacyjnego

w Krakowie z 22 listopada 2016 roku, I ACa 1010/16, LEX nr 2202744, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 6 marca 2013 roku, I ACa 853/14, LEX nr 1661138). Choć, jak wynika z opinii biegłego ortopedy stan powódki jest utrwalony, a rokowania na przyszłość dobre, to jednocześnie wobec utrzymujących się u powódki dolegliwości oraz możliwości powstania zmian zwyrodnieniowych w prawnym stawie skokowym, nie można wykluczyć powstania w przyszłości nowych skutków przedmiotowego zdarzenia.

Za ustaleniem odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku na przyszłość przemawiał również fakt kwestionowania przez pozwanego zarówno na etapie postępowania likwidacyjnego jak i niniejszego procesu zasady jego odpowiedzialności, co w przyszłości wobec m.in. zacierania się w pamięci świadków okoliczności zdarzenia, może znacznie utrudnić dochodzenie przez poszkodowaną naprawienia szkody. Przy czym, jak czytamy

w uzasadnieniu przywołanego powyżej wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia

30 września 2015 roku, I ACa 426/15 „dopuszczalna jest możliwość korzystania ze skargi ustalającej, nawet gdy istnieje możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie, jeżeli przemawiają za tym względy celowości i ekonomii procesowej.

Z natury rzeczy przy tym nie da się w sposób wyczerpujący ani nawet tylko przejrzysty wymienić sytuacji, w których ostatnio wspomniane kryterium mogłoby znaleźć zastosowanie”.

W pozostałym zakresie, tj. co do odsetek za jeden dzień (dzień doręczenia pozwanemu odpisu pisma z rozszerzeniem powództwa) powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., zasądzając na rzecz powódki kwotę 3.215,74 złotych, na którą to składa się kwota 2.400 złotych wynagrodzenia pełnomocnika (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu; Dz.U. z 2013 r., poz. 461) oraz kwota 815,74 złotych tytułem poniesionych kosztów stawiennictwa pełnomocnika na rozprawie związanych z dojazdem na trasie R. – Z. – R., których to wydatków pozwany nie kwestionował. Sąd podzielił przy tym stanowisko, iż koszty przejazdów i noclegu pełnomocnika strony, poniesione w celu wzięcia udziału w posiedzeniach jawnych, stanowią niezbędne koszty procesu w rozumieniu art. 98 § 3 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 21 marca 2017 roku, V ACa 542/16, LEX nr 2272071, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku, III CZP 26/16, OSNC 2017/5/54).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 300) w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu od pozwanego kwotę 2.654,34 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych. Ustalając powyższe Sąd miał na względzie wysokość opłaty sądowej od pozwu w wymiarze 764 złote (k. 1), zasądzone na rzecz biegłych wynagrodzenie w wysokości 1.764,34 złote (k. 81, k. 98, k. 110, k. 140) oraz opłatę sądową należną od rozszerzonego powództwa w wysokości 126 złotych (k. 118).